Prof. dr hab. Jan Cieśliński - dziekan Wydziału Fizyki UwB kandyduje na stanowisko Rektora UwB

Szanowni Państwo,

Jestem jednym z trzech kandydatów na stanowisko Rektora Uniwersytetu w Białymstoku. Wprawdzie poprzez studia, stopnie i tytuły jestem związany z Wydziałem Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego, ale moja praca zawodowa od samego początku jest związana z Białymstokiem i naszą uczelnią. Pełniłem funkcję dyrektora dużego Instytutu Fizyki, byłem i jestem członkiem Senatu, obecnie jestem Dziekanem Wydziału Fizyki.

Chciałbym, aby nasz uniwersytet był przyjaznym miejscem pracy i rozwoju. Będę dążył do przejrzystego systemu płac i klarownych reguł awansu. Niski poziom płac można rekompensować zmniejszając obciążenia, bez obniżania jakości. Niezbędne jest jednak wyróżnianie i docenianie osób wybijających się ponad przeciętność. Dobrym instrumentem do tego typu działań jest znaczne rozszerzenia katalogu zniżek pensum dydaktycznego i dodatków motywacyjnych. Będę kontynuował działania inwestycyjne, zwracając większą uwagę na infrastrukturę socjalną na nowym kampusie. Kampus powinien stać się nie tylko miejscem pracy, ale też centrum życia akademickiego.

Dostrzegam trzy główne wyzwania stojące przed rektorem w najbliższej kadencji:

1. **Zapewnienie wzrostu subwencji** w celu zwiększenia poziomu płac oraz zapewnienia stabilnego finansowania rosnących kosztów funkcjonowania uczelni.

Osoby, od których zależy sukces naukowy uczelni, oraz osoby, na barkach których opiera się dydaktyka, powinny zarabiać więcej, niż minimum, przysługujące każdemu.

1. **Zwiększenie zatrudnienia młodej kadry akademickiej**, aby powstrzymać narastającą lukę pokoleniową w strukturze kadry akademickiej. Zwłaszcza na tych wydziałach, gdzie nowe etaty asystenckie nie są dla uczelni kosztem, ale wręcz zyskiem.
2. **Doprowadzenie do znacznego wzrostu liczby studentów na Biologii, Chemii i Fizyce** oraz dążenie do otwarcia innych kierunków generujących dużą subwencję (np. Informatyka Techniczna).

**Wydziały te mogą stać się lokomotywą finansową całej uczelni.**

To powinien być jeden z głównych znaków firmowych Uniwersytetu. Aby w Białymstoku Fizyka nie kojarzyła się z Politechniką (gdzie fizyki nie ma), a Biologia i Chemia z Uniwersytetem Medycznym (gdzie te dyscypliny nie istnieją).

Wyzwania te mocno motywują mnie do udziału w wyborach:

* mam dużą wiedzę ekspercką na temat struktury subwencji i algorytmu jej podziału,
* potrafię oceniać wpływ decyzji rektorskich na wielkość subwencji,
* dobrze znam potencjał i problemy wydziałów ścisłych i przyrodniczych.

Wywodząc się z wydziału o najmniejszej liczbie studentów na pewno będę miał tendencje do preferowania rozwiązań prowadzących do większej indywidualizacji studiów oraz poprawy komfortu studiowania. Wydziały będą miały możliwość wyboru tutorskiego systemu prowadzenia prac dyplomowych zamiast obecnego systemu seminaryjnego.

Ważną zasadą zarządzania uczelnią będzie usuwanie sprzeczności interesów. Otóż obecnie niemal wszystkie przychody uczelni koncentrują się w ręku rektora. Natomiast obowiązki i kłopoty, związane z wygenerowaniem tych przychodów, spadają na barki dziekanów czy pojedynczych pracowników. Mamy tu splątanie sprzecznych interesów. Co gorsza, zdecydowana większość przychodów jest ukryta w subwencji, i na ogół to negatywne sprzężenia nawet nie jest dostrzegane. Chciałbym to zmienić.

Osoby i wydziały, przysparzające uczelni konkretne przychody, powinny zatrzymać lub otrzymać część tego przychodu, co powinno je motywować do dalszej pracy w tym kierunku.

* **Promocja kierunków studiów będzie zadaniem centrali**. Dla rektora są to koszty niewielkie, a przychód ze zwiększonej liczby studentów dociera tylko i wyłącznie do rektora.
* **Narzuty od dydaktyki płatnej zostaną zmniejszone.** Liczba studentów uczelni spada, zatem warto motywować wydziały do rozwoju samofinansujących się studiów płatnych, choć ich znaczenie dla budżetu uczelni jest już stosunkowo małe.
* **Subwencja wydziałowa zostanie zwiększona.** Będę popierał oszczędne działania wydziałów (subwencja nie wydana do końca roku nie tylko nie będzie przepadała, ale nawet zostanie trochę powiększona).
* Będę dążył do zapewnienia stabilnego finansowania katedrom i zespołom naukowym (według reguł wypracowanych wewnątrz poszczególnych wydziałów), aby mogły one prowadzić długofalową politykę badawczą. Nie jestem zwolennikiem „grantów wewnętrznych”, gdyż mają ograniczony krąg adresatów i motywują głównie do sprawnego wydania przyznanych środków.
* Ewaluacja działalności naukowej będzie ściślej koordynowana z poziomu centrali. Pracownik powinien być dobrze poinformowany o konsekwencjach, jakie jego decyzje (wybór dyscypliny) mają dla wydziału czy uczelni. Współpraca międzywydziałowa będzie mocno premiowana, bo bliska współpraca paru dyscyplin jest bardzo korzystna dla wyniku ewaluacyjnego każdej z nich.
* Będę motywował najlepszych naukowców do pozyskiwania dużych grantów zewnętrznych oraz wspierał ich realizację poprzez odpowiednie rozwiązania organizacyjne.
* Wielkie granty, które w istotny sposób wpływają na zwiększenie subwencji, muszą mieć zapewniony priorytet związany z obsługą administracyjną, zarówno na poziomie formułowania wniosków, jak i bieżącej obsługi. **Powstanie zespół ds. dużych grantów i komercjalizacji.**
* Wiele spraw formalnych i administracyjnych powinno być wykonywanych na poziomie centrali i udostępnianych wydziałom. Nie warto rozpraszać wysiłków i od nowa wymyślać te same rozwiązania na każdym wydziale. **Zadaniem Centrali będzie także finansowanie baz danych.**
* Widzę konieczność większego powiązanie Szkoły Doktorskiej oraz Centrum Popularyzacji Nauki z poszczególnymi wydziałami.
* Dostrzegam potrzebę większego wsparcia administracyjnego i technicznego badań naukowych. W obu przypadkach niski poziom płac nie sprzyja pozyskiwaniu kompetentnych pracowników. Należy więc tym bardziej doceniać tych, których jeszcze mamy.

Jako rektor będę uwzględniał i respektował specyfikę poszczególnych dyscyplin, różnorodne tradycje i potrzeby. Poczynając od spraw drobnych, choć dokuczliwych (siatka godzin, seminaria dyplomowe), kończąc na sprawach fundamentalnych (pensum dydaktyczne, liczba studentów, badania naukowe).

 *Jan Cieśliński*

 Dziekan Wydziału Fizyki